

# JABŁUSZKO

GAZETKA PARAFII JABŁONNA KWIECIEŃ 1993 Nr 1(4) ROK II

## ZMARTWYCHWSTANIE

W wielkanocny poranek wyruszają z kościołów rezurekcyjne procesje przy wtórze bicia dzwonów i pieśni wiernych. Rozpoczyna się najradośniejsze święto chrześcijan - uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Święto Wielkanocy obchodzi się zawsze w najbliższą niedzielę po marcowej pełni księżyca (zgodnie z ewangelicznym przekazem o dacie Męki i Śmierci Jezusa), przy czym bierze się pod uwagę jedynie pełnię od 21 marca począwszy. Data Wielkanocy waha się więc pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia.

*Wstał Pan Chrystus z martwych ninie. Alleluja.  
uweselił ludzkie plemię. Alleluja.*

głosi stara pieśń kościelna. Śmierć została zwyciężona, zło pokonane. Tryumfuje życie i dobro.

Wielkanoc jak żadne inne święto wywołuje u nas refleksje z jednej strony skierowane ku śmierci, przemianowaniu, z drugiej ku pełni życia, radości. Prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa jest zdumiewającym i nieprawdopodobnym orędziem i wezwaniem. Odtąd nad każdym życiem, nad każdą twarzą, nad każdą mogiłą - znaną i nieznaną - rozbłyskuje Światłość Chrystusa, Jego miłość potężniejsza od grzechu i śmierci. To wielka tajemnica imienia, odchodzenia i odradzania się. Nie można jej pojmować tylko materialnie, choć do tego skłania budząca się z zimowej śmierci przyroda. Owo nowe życie, odradzanie, zmartwychwstanie musi rodzić się w każdym z nas, musi pokonać w nas stare zło, zwyciężyć duchową śmierć. Może wielu ogarnia zniechęcenie, poczucie beznadziejności. Przecież tak często w naszej codzienności spotykamy się z dominacją zła. Pamiętajmy jednak, że zawsze za tą sferą śmierci i ciemności jest Nowe Życie i Radość. Musimy tylko ją przekroczyć. To nasza wielka chrześcijańska Obietnica i Nadzieja. Nie ustawajmy więc w dążeniu do tego, by kiedyś stanąć w orszaku "Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana". Na tę chwilę trzeba pracować przez całe życie, w każdym jego momencie: w szkole, w pracy, w rodzinie, wśród obcych i bliskich. Nie bójmy się też dzielić naszą radością Zmartwychwstania z innymi. Wszak tak bardzo jej dzisiaj ludziom potrzeba.

Proboszcz

*Wesołego  
Alleluja*

WSZYSTKIM NASZYM DROGIM PARAFIANOM,  
CZYTELNIKOM I SYMPATYKOM  
MOCNEJ I NIEZACHWIANEJ WIARY  
BŁOGOSŁAWIEŃSTWA  
ZMARTWYCHWSTAŁEGO CHRYSZTUSA  
oraz WESOŁYCH ŚWIĄT  
życzy

REDAKCJA "JABŁUSZKA"

KS. JAN TWARDOWSKI

Pan Jezus  
niewierzących

Pan Jezus niewierzących  
chodzi między nami  
trochę znany z Cepelii  
trochę ze słyszenia  
przemilczany solidnie  
w porannej gazecie  
bezpartyjny  
bezbронny  
przedyskutowany  
omijany jak  
stary cmentarz choleryczny  
z konieczności szary  
więc zupełnie czysty

Pan Jezus niewierzących  
chodzi między nami  
czasami się zatrzyma  
stoi jak krzyż twardy

wierzących niewierzących  
wszystkich nas połączy  
ból niezasłużony  
co zbliża do prawdy





## TRIDUUM PASCHALNE

Triduum Paschalne obejmuje Wielki Piątek, Wielką Sobotę i Niedzielę Zmartwychwstania. W liturgii zachował się sposób liczenia doby od wieczora do wieczora, dlatego Triduum Paschalne zaczyna się wieczorem w Wielki Czwartek.

### WIELKI CZWARTEK

W Wielki Czwartek rano w kościołach katedralnych odprawia się Mszę św. krzyżma, w czasie której biskup święci oleje używane przy udzielaniu sakramentów świętych. Msza św. Wieczery Pańskiej należy już do Triduum Paschalnego (Triduum sacrum). Zgodnie z najdawniejszą tradycją Mszę św. Wieczery Pańskiej odprawia się uroczysto z udziałem całej parafii w godzinach popołudniowych lub wieczornych. W wielu parafiach jest zwyczaj, że w czasie tej Mszy św. celebrans obmywa nogi 12 mężczyznom na pamiątkę obmycia nóg Apostołom przez Pana Jezusa. Po Mszy św. Eucharystię przenosi się w procesji do ciemnicy. Po zakończeniu liturgii wielkoczwartkowej, w ciszy zdejmuje się obrusy z ołtarzy. W Wielki Czwartek obchodzi się pamiątkę ustanowienia Sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa.

### WIELKI PIĄTEK

Nabożeństwo wielkopiątkowe ma miejsce w godzinach popołudniowych. Od najdawniejszych czasów Kościół w tym dniu powstrzymuje się od sprawowania Ofiary Eucharystycznej, ponieważ w Wielki Piątek Jezus Chrystus poniósł śmierć na krzyżu i złożył najdoskonalszą Ofiarę.

Liturgia wielkopiątkowa składa się z Liturgii Słowa, adoracji krzyża i Komunii św. Po zakończeniu liturgii w procesji przenosi się Najświętszy Sakrament w monstrancji do Grobu Pańskiego. W większości parafii jest zwyczaj ustawiania straży przy Grobie Chrystusa. W Wielki Piątek można udzielać wiernym Komunii św. jedynie podczas sprawowania Męki Pańskiej. Tego dnia obowiązuje post ścisły.

### WIELKA SOBOTA

Wigilia Paschalna jest dniem największej żałoby w Kościele i ciszy grobowej. Przy grobie trwa adoracja Pana Jezusa. Od rana w kościołach i w wyznaczonych miejscach odbywa się święcenie pokarmów. Liturgię Wielkiej Soboty w średniowieczu sprawowano w nocy z Soboty na Niedzielę Zmartwychwstania. Nawiązuje ona do czasu wyjścia narodu wybranego z Egiptu i nocy Zmartwychwstania Chrystusa. W skład liturgii Wigilii Paschalnej wchodzi: Obrzęd Światła, Liturgia Słowa, Liturgia Chrzcielna i Liturgia Eucharystyczna.

Obrzęd Światła składa się z poświęcenia ognia, zapalenia paschału, procesji do kościoła i orędzia wielkanocnego. Paschał, który ma wryty krzyż, pięć otworów z tkwiącymi w nich czerwonymi ziarnkami kadzidła, rok bieżący, greckie litry alfa i omega jest symbolem Zmartwychwstałego Chrystusa.

Liturgia Słowa ma dziewięć czytań, w tym dwa z Nowego Testamentu.

Liturgia chrzcielna rozpoczyna się Litanią do Wszystkich Świętych. Formuła święcenia wody chrzcielnej ma

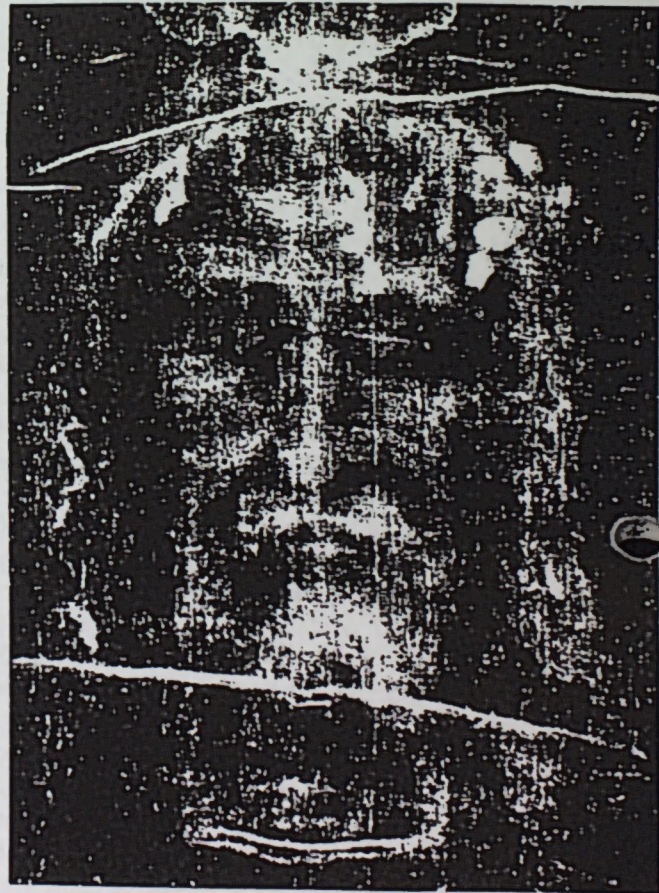
uroczystą formę prefacji. Przy końcu celebrans zanurza paschał w wodzie, aby ukazać chrzest jako współumieranie i współzmartwychwstanie z Chrystusem. Po poświęceniu wody chrzcielnej całe zgromadzenie liturgiczne odnawia przyrzeczenia chrzcielne, po czym kapłan kropi wszystkich obecnych wodą chrzcielną.

Liturgia eucharystyczna począwszy od obrzędu przygotowania darów ofiarnych, ma swój zwykły przebieg.

Aleksandra Kaczor

## CAŁUN TURYSKI

*Już sama myśl o tym, że płócienne prześcieradło, w które zawinięte zostało w grobie ciało Jezusa Chrystusa, zachowało się do dziś, wydaje się zupełnie nieprawdopodobna. Prześcieradło, o którym mowa, nazwane jest po włosku "Santa Sindone" czyli Święty Całun. Przechowywane jest we Włoszech w turyńskiej katedrze św. Marii Chrzciela w kolistej, wyłożonej czarnym marmurem Kaplicy Królewskiej od przeszło 400 lat.*



*Jest to podłużny pas lnianego płótna, tkanego splotem jodelkowym, o wymiarach 436 x 110 cm. Pierwsze badania archeologiczne, paleologiczne i analityczne wykazały, że płótno to pochodzi z I wieku po Chrystusie. Niezwykłością tego płótna jest to, że jest na nim utrwalona postać zmarłego człowieka, ubiczowanego, cierniem ukoronowanego i ukrzyżowanego. Jak cień rzucony na płótno rysuje się na tkaninie słaby odcisk przedniej i grzbietowej powierzchni całego ciała silnie zbudowanego mężczyzny*  
(Dokończenie na str.3)





zny, z brodą i długimi włosami, wyciągniętego w śmiertelnej pozie.

Według powszechnej tradycji, Całun Turyński jest prawdopodobnie tym płótnem, którym po śmierci Pana Jezusa owinięto Jego Ciało i złożono w grobie. O owinięciu w płótno Ciała Jezusa mówią wszystkie Ewangelie. O dalszych losach tego płótna pisze w IV wieku św. Cyryl Aleksandryjski, że było z wielką czcią przechowywane przez jerozolimską wspólnotę chrześcijańską, a po ustaniu prześladowania chrześcijan, wystawione na widok publiczny. Gdy pod koniec XI w. Jerozolimie groził najazd turecki, Całun przewieziono do Konstantynopola. W roku 1204 po upadku Konstantynopola Całun dostaje się najpierw w ręce Rzymian, a potem przechodzi do Francji. W 1578 r. przeniesiono go do Turynu, gdzie przechowywany jest do dziś.

Do XIX wieku Całun nie był wyjmowany ze srebrnej skrzyni, w której się znajdował. W roku 1898 został po raz pierwszy sfotografowany. Na jasnym tle płótna dostrzega się sylwetkę nagiego mężczyzny, leżącego ślady rozmaitych zranień. Po wywołaniu kliszy fotograf zauważył, że negatyw ukazywał dużą dokładnością ciało i twarz młodego człowieka. Mówiąc więc językiem fotografów, stwierdzamy, że obraz dostrzegany gołym okiem jest negatywem. "Czyż można przypuścić - tak pytają badacze Całunu - żeby jakimś ówczesnemu malarzowi mógł przyjść do głowy pomysł wymalowania negatywu i w jakim celu mógłby to zrobić?" Przyjmując nawet taką ewentualność rodzi się wątpliwość: "Jaki malarz potrafiłby w owych czasach tak ściśle odtworzyć proporcje anatomiczne ciała ludzkiego?"

Naukowe badania stwierdziły, że płótno Całunu jest identyczne z tkaninami z I wieku. Na Całunie znaleziono pyłki kwiatowe. Badania przy pomocy mikroskopu elektronowego stwierdziły, że były one znane w I wieku w Galilei. Takie same pyłki znaleziono w jeziorze Genezalet. To wskazuje niezbicie, że całun znajdował się początkowo w Palestynie. Co mówią ślady męki i śmierci uwidocznione na Całunie?

Skazaniec, którego ciało owinięto w Całun nie był biczowany przez Żydów. Oni stosowali tylko 39 uderzeń - a tymczasem śladów po biczowaniu jest aż 121. Nie był on również Rzymianinem, bo Rzymian smagano różgami, a obcokrajowców batogami. Tu w grę wchodziły batogi. Badacze naliczyli około 70 śladów ran po cierniowej koronie. Rana w boku na Całunie ma 4 cm długości. Nogi skazańca były przybite jednym gwoździem, a każda z rąk osobno. Ręce nie były przybite w dłoniach, ale w nadgarstkach. Ostatnie badania wykazują, że tak właśnie krzyżowano skazańców.

Zapewne każdy czytający historię całunu zadaje sobie pytanie, jak mogło dojść do odbicia postaci na całunie? Całun, nasiąknięty światłoczułym aloesem, stał się do pewnego stopnia kliszą fotograficzną, która przylgnęła do Ciała Chrystusa. Pod wpływem ciepła nie wystygniętego jeszcze Ciała, nie obmytego dokładnie z krwi i agonialnego potu, zaczął się w zamkniętej przestrzeni grobu proces parowania. W jego efekcie, para nasycona amoniakiem zawartym we krwi i pocie,

zaczęła wsiąkać w płótno, utrwalając na nim obraz całego ciała. Te części ciała, które przylgnęły bezpośrednio do płótna są wyraźniejsze. Inne, zwłaszcza boczne, są mniej wyraźne. Utrwalony na Całunie obraz postaci jest negatywnym, jakby fotografią Chrystusa. Powyższą teorię utrwalania się postaci zmarłego na płótnie, potwierdzili swymi badaniami, oraz doświadczeniami dwaj uczeni: prof. Colson i dr Wignon.

Brytyjski uczony Geoffrey Ashe wysunął w roku 1966 możliwość nadnaturalnego działania: "Ciało Jezusa Chrystusa uległo w chwili zmartwychwstania jakiejś transformacji, fizycznej przemianie, która mogła spowodować silne natężenie jakiegoś rodzaju promieniowania, a to z kolei mogło pozostawić ślad na Całunie."

W 1988 r. badano trzy małe wycinki Całunu metodą analizy rozpadu węgla C14. Wyniki tych badań były dla uczonych zaskoczeniem. Wykazały, że wiek Całunu datuje się na lata 1260-1390. Próba ta jednak nie może dać decydującej odpowiedzi w tym przypadku, ponieważ płótno podlegało 3-krotnej próbie ognia (pożary), praniu w środkach zmiękczających wodę. Oddziaływały też na nie czynniki zewnętrzne wielokrotnych ekspozycji, transportu, spalania świec i pochodni, wieloletnie przechowywanie w relikwiarzu srebrno-olowianym.

Na specjalnym Kongresie Syndonologów we Włoszech z udziałem około 200 uczonych z całego świata (byli tam również i Polacy) część z nich uważa Całun za wytwór sprytnego szusta, inni nie wahają się twierdzić, iż Całun Turyński jest dla nich świadectwem nie tylko męki i śmierci krzyżowej - całkowicie zgodnym z opisem ewangelistów, ale i zmartwychwstania Jezusa.

Wstrząsająca historia męki zapisana na Całunie może być przesłanką aktu wiary niezależnie od tego, czy nauka znajdzie kiedyś odpowiedź na pytanie, jak powstał wizerunek. Tak jak Apostołom potrzebny był widok leżącego płótna w grobie, tak i może nam, ludziom schyłku XX wieku, potrzebne jest świadectwo Całunu? Zapewne nie do powalenia wszystkich opornych sceptyków na kolana siłą materialnego dowodu. Całun nie jest i nigdy nie będzie dowodem. Nie uwierzyli w Chrystusa nawet ci, którzy widzieli Jego cuda. Całun jest wyzwaniem dla naszej wiary, dla jej siły. Czy tylko powtarzamy utarte formułki, czy naprawdę wierzymy w Zmartwychwstanie? A może nigdy nie zastanawialiśmy się, co właściwie do końca to słowo oznacza i jakie konsekwencje za sobą pociąga? Całun jest wysoce prawdopodobnym świadectwem śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, które zgodne jest z już znanymi nam świadectwami historycznymi. Jako takie świadectwo nie może ono budzić konfliktu z wiarą, która zawsze była, jest i będzie zaufaniem Synowi Bożemu, który przelał Swą Krew za nasze zbawienie. Jeżeli Całun jest autentycznym płótnem grobowym Jezusa, to Bóg musiał mieć jakiś cel w zachowaniu go do naszych czasów. Istnieją poważne przesłanki świadczące o autentyczności Całunu. Być może Bóg chciał wzmocnić wiarę w epoce, w której jest tak wielu wątpiących i kwestionujących - nawet wśród chrześcijan. Kiedy sceptycy żądali od Jezusa, by dał im jakiś znak prawdziwości swego posłannictwa, On wskazał na swoje Zmartwychwstanie.

Beata Januszek



## BAZYLIKA GROBU BOŻEGO

Bazylika Grobu Bożego znajduje się dzisiaj wewnątrz starego miasta Jerozolimy. Za czasów Chrystusa miejsce Golgota znajdowało się poza murami miasta i służyło za kopalnię kamienia. Była tam skała wysokości około 4 m (755 m nad poziomem morza), obok znajdował się prywatny grób należący do Józefa z Arymatei. Grób składał się z dwóch pomieszczeń, jakie były w zwyczaju w czasach Chrystusa. Wejście do pierwszego pomieszczenia było zastawiane kamieniem. Pierwsze pomieszczenie służyło do celów pogrzebowych (różnego rodzaju namaszczzeń), a także dla rodziny, która z różnych okazji później do tego grobu przychodziła. Natomiast drugie pomieszczenie było ściśle grobowcowym, w którym umieszczano umarłego. Ciała umarłych składano w niszach, które były małymi otworami wykutymi w skale.

Grób Jezusa był w kształcie łuku słonecznego. W ścianie pomieszczenia grobowego było wykute półkole o głębokości około 50 cm. Teren Bazyliki grobu Bożego nie ucierpiał wiele w czasie oblężenia przez Tytusa w 70 roku, ponieważ znajdował się poza murami miasta.

W 326 r. Konstantyn Wielki kazał wybudować Bazylikę, która składała się z trzech części:

- Anastasis tj. Zmartwychwstanie - była to rotunda w rodzaju mauzoleum mieszcząca w sobie Boży Grób, gdzie czczono pusty grób.

- Drugą część stanowiły krużganki Józefa z Arymatei. Było to pomieszczenie bez dachu w obrębie którego znajdowała się Kalwaria.

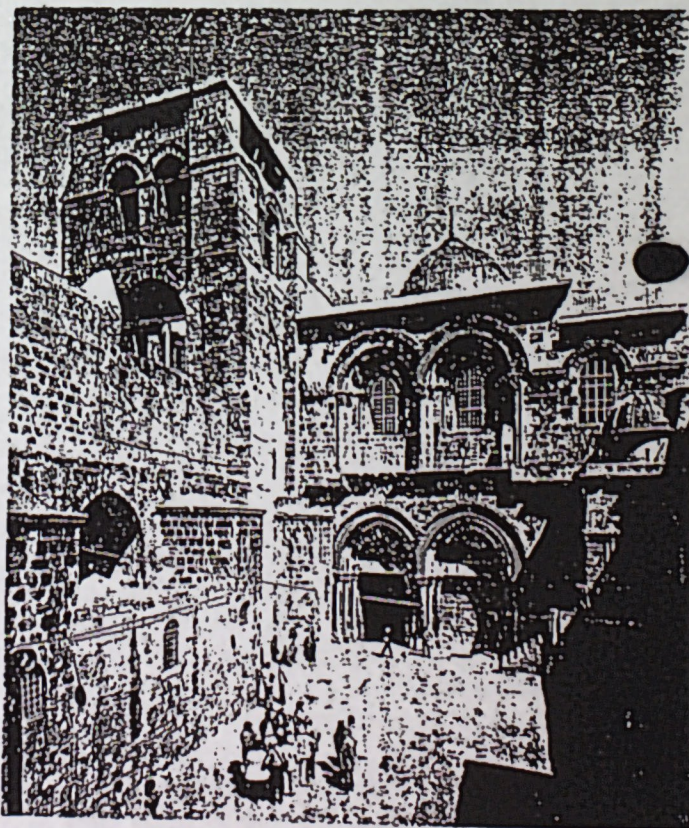
- Trzecią część Martyrium, czyli właściwa bazylika przeznaczona do kultu. Była to bazylika o pięciu nawach. W krypcie tej bazyliki znajdowała się cysterna, w której matka Konstantyna św. Helena znalazła drzewo Krzyża. Bazylika ta w następnych latach została zniszczona. Do odbudowania przyczynił się Konstantyn II Monomach. W XII wieku powstała nowa świątynia, która objęła wszystkie miejsca święte. 12 grudnia 1808 r. duży pożar zniszczył cały kościół. Upadająca kopuła zniszczyła Grób Boży.

Obecny Grób Boży w centrum bazyliki Anastasis zbudowany został w 1810 r. Ma kształt prostokątny o wymiarach 8,30 m na 5,90. Na szczycie kopuła w stylu moskiewskim. Front zdobią cztery kolumny oraz trzy obrazy Zmartwychwstałego. Przed każdym pali się lampka: najwyższy należy do katolików, środkowy do Greków, a najniższy do Armeńczyków. Jest to znakiem, że te trzy wyznania mają równe prawa w Świętym Grobie. Mały przedsionek zwany kaplicą Anioła. Tu ukazali się aniołowie niewiastom, które przyszły do grobu Chrystusa w Niedzielę Wielkanocną. Jest to pomieszczenie o wymiarach 3,4 m x 3,9 m. Na środku znajduje się kolumna z resztkami kamienia, który blokował wejście do grobu. Z tego pomieszczenia przez małe wejście wchodzi się do właściwego grobu, który jest pomieszczeniem o wymiarach 207 cm x 183 cm. Najwyżej 4 osoby mogą modlić się w nim równocześnie. Po prawej stronie znajduje się rodzaj sarkofagu. Pierwotna skała zachowała się w niektórych miejscach do wysokości 150 cm. W absydzie rotundy

znajdują się groby żydowskie. Tradycja upatruje wśród nich grób Józefa z Arymatei. Obok Grobu Chrystusa znajduje się kaplica Marii Magdaleny. Kaplica Najświętszego Sakramentu to miejsce, gdzie według tradycji Jezus ukazał się Matce Bożej po swoim Zmartwychwstaniu. Wspomina o tym św. Ambroży. W tej kaplicy znajduje się fragment kolumny, do której Jezus był przywiązany w czasie biczowania. Kaplica ta pochodzi z XI wieku. Do kaplicy św. Heleny schodzi się po 29 schodach. Na ścianach jest wiele wykutych znaków krzyża. Jest to świadectwo, że miejsce to było czczone w sposób specjalny. W Grobie zawsze odprawia się Mszę św. wotywną o Zmartwychwstaniu Chrystusa. I nigdzie na świecie nie przeżywa się tak głęboko prawdy Zmartwychwstania, będącej fundamentem naszej wiary i wszelkiej nadziei.

Święty Grób wygląda dziś jak relikwiarz wybudowany (od zeszłego wieku) w stylu cerkiewnym i mający konstrukcyjne elementy grobu rzymskiego. Od 1246 roku klucze od bazyliki Grobu Bożego znajdują się w rękach mużulmańskich. Sama bazylika jest w stanie opłakanym i prawie w kompletnej ruinie, bo brak jest zgody wśród wyznań chrześcijańskich odnośnie jej odbudowy.

*Zenobia Książek*



Bazylika Grobu Bożego



## Z KART HISTORII

### 4. KOŚCIOŁY W BYCHAWCE (cz.3)

W 1907 roku ks. Franciszek Chęciński - następca ks. Antoniego Boraczyńskiego - rozpoczął rozbudowę i przebudowę kościoła. Faktycznie zaś powstał zupełnie nowy kościół. Zmarły w 1897 r. ks. Boraczyński pozostawił na ten cel 6 tysięcy rubli srebrnych. Brakujący sumę ofiarowali dziedzice wsi należących do parafii. Parafianie zaś zwieźli materiały i pomagali przy budowie. Na dokończenie prac murarskich i pokrycie blachą dachu złożyli parafianie składkę w wysokości 1 rubla z morgi. Ogólny koszt budowy kościoła wyniósł 36 tys. rubli srebrnych.

Plan kościoła wykonał architekt powiatowy Siennicki. Wybudowany został w stylu odrodzenia w kształcie krzyża i posiadał dwie wieże, nawę i dwie kapliczki. Miał 43 metrów długości i 12 szerokości. W całym kościele znajdowała się posadzka z tarakoty, sufit był sklepiony na blokach żelaznych.

Nowy kościół wyposażono częściowo sprzętem ze starego kościoła. Przeniesiono wielki ołtarz z obrazem Wszystkich Świętych, ołtarz Świętej Trójcy, obraz Matki Bożej Szkaplernej, żelazną ambonę, organy, kamienną chrzcielnicę, ławki oraz komodę i szafy do zakrystii. Dwa nowe ołtarze wykonane z modrzewia w 1911 roku umieszczono w bocznych kaplicach. Jeden ku czci św. Antoniego i drugi Serca Jezusowego z gipsową statułą Chrystusa, którą ufundował Paweł Trzciniński z Radkowa.

W 1914 r. w czasie I wojny światowej na skutek działań wojennych jakie miały miejsce na terenie wsi Bychawka, uszkodzona została jedna z wież, dach, sklepienie nad prezbiterium i posadzka w głównej nawie. Zniszczenia te staraniem ks. Chrzanowskiego z ofiar parafian naprawiono w 1919 r. 27 czerwca 1921 roku Ks. Biskup Leon Fulman dokonał konsekracji kościoła nadając mu tytuł Wszystkich Świętych. W 1923 r. do ołtarza głównego zamontowano nowy obraz Matki Bożej Różańcowej, który wykonał malarz Józef Kurkowski z Lublina. Umieszczono go w dorobionej niszy, a stary obraz Wszystkich Świętych z powodu zniszczenia, przerobiono do spuszczenia na blokach.

8 czerwca 1924 r. w dzień Zielonych Świątek zadzwoniły nowo zakupione dzwony. Poprzednie 3 dzwony w 1914 r. zostały wywiezione przez ustępujące wojska rosyjskie. Zakupione w Warszawie dzwony pochodziły z odzysku zwróconych Polsce przez Rosjan na mocy traktatu ryskiego. Największy dzwon odlany w 1807 r. z wizerunkiem Pana Jezusa na krzyżu i św. Augustyna ważył 105 kg. Średni z takim samym wizerunkiem jak największy był z roku 1804 i ważył 61 kg. Najmniejszy (sygnaturka) był z 1762 r. i ważył 15 kg.

W 1927 r. na wielkim ołtarzu, obok obrazu Matki Bożej Różańcowej, ustawiono dwa stojące anioły z kandelabrami na trzy świece. W lipcu 1928 r. burza zrzuciła z południowej wieży krzyż. Nowe mniejsze krzyże postawiono w listopadzie. W latach 1929-30 wspomniany wyżej malarz Józef Kurkowski dokonał malowania kościoła wewnątrz. W latach 1932-39 za ks. proboszcza Fra-

nciszka Osuchą odnowione zostały dwa boczne ołtarze i zakrystia. W 1938 r. wybudowano główny nowy ołtarz z drzewa modrzewiowego, lipowego i sosnowego. Składał się on z mensy i tronu z figurkami aniołków i świętych Ewangelistów oraz rzeźby na nastawie przedstawiającej twarz Chrystusa Króla. Ołtarz ten wykonał Stanisław Olszta z Krężnicy Jarej. Stary ołtarz został sprzedany do parafii Stara Wieś.

Kościół znajdujący się obecnie w Bychawce jest właśnie tym, którego budowę rozpoczęto w 1907 roku. Tak w wielkim skrócie - również z powodu braku materiałów - przedstawiają się dzieje parafii i kościołów w Bychawce do czasu II wojny światowej.

Opr. ks. Józef Łukasz

## Z ŻYCIA PARAFII

\*\*\* 28 grudnia odbyło się na plebanii spotkanie opłatkowe z Radą Parafialną. Z podsumowania minionego roku wynika, że przy budowie parafianie przepracowali 787 dniówek (63 osoby pracowały 4 i więcej dni). Na materiały wydaliśmy 132.994.000 zł, za pracę robotnikom zapłaciliśmy 168.336.000 zł. Parafianie w minionym roku złożyli ofiary na budowę kościoła w wysokości 245.515.000 zł. Całościowy roczny bilans parafialny zamknęliśmy długiem 3.400.000 zł.

\* \* \* \* \*

\*\*\* W minionym 1992 roku do naszej parafii przez chrzest zostało włączonych 21 dzieci, sakramentalny związek małżeński zawarło 13 par, na wieczny odpoczynek odprowadziliśmy 21 osób. W ciągu roku rozdano 27 500 Komunii Św.

\* \* \* \* \*

\*\*\* W niedzielę 28 lutego rozpoczął a naszej parafii praktykę duszpasterską alumn V roku naszego Seminarium Duchownego Jan Rząd. Życzymy mu owocnej pracy i dobrego samopoczucia wśród nas.

\* \* \* \* \*

\*\*\* Na początku lutego zostały zamówione w Przemyśle dla naszej parafii 3 dzwony o łącznej wadze 810 kg., których koszt będzie wynosił 97.000.000 złotych. Fundatorami tych dzwonów są Parafianie, którzy składają comiesięczne ofiary. Na koniec marca stan ofiar wynosi 36.487.000 zł.

### NOWI PARAFIANIE

Od grudnia do naszej wspólnoty parafialnej przez chrzest zostali włączeni: Jakub KOZAK, Grzegorz SKAŁECKI, Paweł KLIMEK i Rafał BRYDA.

### Z ŻAŁOBNEJ KARTY

DOBRY JEZU A NASZ PANIE...

+Kazimierz SZYSZKA - 1.68; +Genowefa BARAN - 1.35; +Andrzej MICHAŁSKI - 1.40; +Janina Grzegorzycz - 1.63; +Stanisława KOWALCZYK - 1.68; +Roman SAŁATA - 1.39; +Aleksandra DOJUTREK - 1.81; +Piotr Boguń - 1.10; +Marianna OMIOTEK - 1.88; +Paweł MITUŁA - 1.80; +Daniela BOGUŃ - 1.63; +Helena KUŚMIERZ - 1.87.

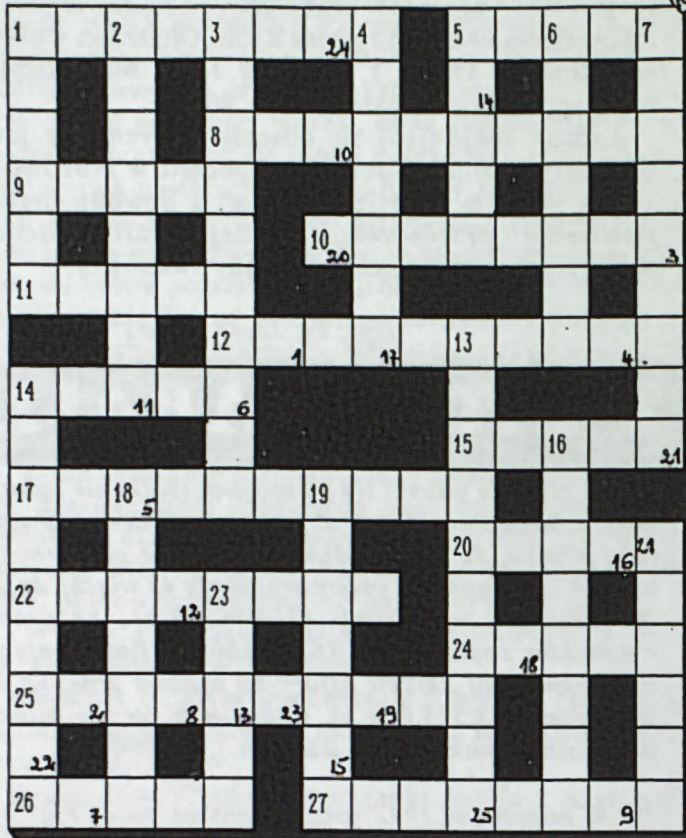
...DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE.





## KRZYŻÓWKA nr 4

Kupon nr 4



## POZIOMO:

1) uwolniony zamiast Jezusa, 5) chwast zbożowy o ładnych kwiatach, 8) zakład naukowy dla duchownych lub nauczycieli, 9) kamizelka ratunkowa, 10) człowiek propagujący jakąś ideologię, 11) obieżyświat, 12) należący do schizmy, odszczepieniec, 14) teren wydzielony na tor kolejowy, 15) zły duch, 17) piosenka o narodzeniu Chrystusa, 20) broń kawalerii, atrybut apostoła Tomasza zwanego niewiernym, 22) wielki półwysep w Ameryce Pn., 24) załoga łodzi wioślarskiej, 25) wybitny angielski pisarz katolicki (1874-1936), 26) twórca dzieła, 27) cukier prosty występujący w owocach.

## PIONOWO:

1) gruba tkanina jedwabna przetykana złotą nicią, 2) posiedzenie sądu, 3) diecezja, 4) szwajcarski reformator, 5) najmniejsza porcja o jaką się może zmienić wielkość fizyczna określonego układu, 6) pięćoosobowy zespół muzyczny, 7) ozdobna, krótka firanka noszona na szyi, 14) ludność, zaludnienie, 16) druga co do wielkości wyspa Filipin, 18) Rzecki w sklepie u Wokulskiego, 19) nie miści się w kanonie Pisma Św., 21) różanecznik, rododendron, 23) imię Rubinsteina.

Litery z pól ponumerowanych w dolnej części utworzą hasło, które wraz z kuponem należy przesłać na adres Redakcji do 15 maja br. Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

## Rozwiązanie krzyżówki nr 3

POZIOMO: 1) żółdek, 2) róża, 5) aula, 6) Herodiada, 10) bies, 12) rabin, 14) pług, 15) odgromnik, 16) Flip, 17) urna, 18) karp, 20) bunt, 21) agawa, 23) anioł, 25) kustosz, 27) menu, 28) wola, 29) Ewa, 30) Melchior, 32) Wadowice, 36) kapucyn, 38) sabat, 41) kabaret, 42) ola, 43) oko, 44) szeląg, 45) Luter, 46) rosole, 50) zmienna, 54) tresura, 55) opłatek, 56) niebo, 57) Magnificat, 58) Zachariasz.

## PIONOWO:

1) żłóbek, 2) kolędy, 4) ano, 5) ali, 7) dobroć, 8) wigilia, 9) muminki, 11) szopka, 12) Roger, 14) nandu, 14) pokuta, 19) pasterka, 20) brodawka, 22) wierchy, 24) nalewka, 25) kutia, 26) zwidy, 31) eguter, 33) Charon, 34) zamsz, 35) dereś, 37) noga, 38) Salomon, 39) Betlejem, 40) Toronto, 41) kora, 47) stóg, 48) Lewi, 49) Fryc, 51) spec, 52) star, 53) ikra.

HASŁO: "W niewoli i ubóstwie Pan nieba przychodzi".

Ponieważ wpłynęły tylko trzy prawidłowe rozwiązania, bez losowania, nagrody książkowe otrzymują: Marek JODŁOWSKI, Jerzy BOGUSZ i Aleksandra KACZOR - wszyscy z Jabłonnej.

## GAZETKĘ OPRACOWALI:

ks. Józef ŁUKASZ, Beata JANUSZEK, Aleksandra KACZOR, Zenobia KSIĄŻEK.

ADRES REDAKCJI: PARAFIA WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, 23-114 JABŁONNA LUB.



## SPONSORA !!!

Zwracamy się z gorącą prośbą o wsparcie materialne wydawnictwa naszej gazetki parafialnej. Nazwiska ofiarodawców wydrukujemy na łamach "Jabłuszka".

Serdecznie dziękujemy następnym ofiarodawcom Państwu Hannie i Mariuszowi Dudziakom z Lublina za ofiarę 100 tys. zł., jak również wszystkim bezimiennym ofiarodawcom, którzy przyczyniają się do wydawania gazetki.

## DZIĘKUJEMY!!!

Najserdeczniejsze podziękowania w imieniu Redakcji i Czytelników składamy Dyrektorowi "Meboxu" Panu Sławomirowi ŻBIKOWSKIEMU za umożliwienie wykonania odbitek kserograficznych nr 4 "JABŁUSZKA".

